

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Rocznica śmierci
Franciszka Schuberta



W dniu 19 listopada miało 100 lat od chwili, gdy genialny kompozytor niemiecki Franciszek Schubert.

**Październik pocieszył
2.000 ludzi**

Bezrobocie maleje

W pierwszym tygodniu października liczba zarejestrowanych bezrobotnych zmniejszyła się o 2.066 osób i wynosiła w całej Polsce 80 576 osób.

„Hrabia Zeppelin” w drodze do Ameryki nad Madagaskar i nad Azorami

HORTA (na Azorach). 13.10. Wczoraj przed godz. 12-tą radiostacja w San Miguel na wyspach Azorskich uzyskała kontakt ze sterowcem „Hr. Zeppelin”, który depešował, że na statku znajduje się wszystko w najlepszym porządku. Nieco później komendant sterowca dr. Eckener, poinformował, że dziś wieczorem przeleci ponad miastem Horta na Azorach.

O godzinie 2.30 po poł. „Hr. Zeppelin” pojawił się nad Funchal na Madagrze i oblatując się do 150 metrów nad ziemią okrążył miasto. Mieszkańcy wylegli na ulice i wznosili entuzjastyczne okrzyki. Sterowiec przeleciał nad miastem zrzucając worek z przesyłkami pocztowymi, adresowanymi do konsula amerykańskiego w Funchal. Worek upadł w ogrodzie kasy w Pavao. O godzinie 8 wieczorem „Hr. Zeppelin” znajdował się na 37 st.

Junkers na usługach Niemiec i Sowietów dla celów przyszłej wojny napowietrznej

BERLIN. 13.10. Socjalistyczny „Vorwärts” przynosi dalszy ciąg sensacyjnych rewelacji posła socjalistycznego Kuentlera o tajnej umowie między min.Reichswehry a rządem sowieckim.

Na mocy tej umowy wielkie zakłady Junkers miały być założone w Rosji sowieckiej dla budowy aparatów i motorów i miały produkować rocznie 300 samolotów wojennych, z których rząd sowiecki przyjmował miał tylko 20 proc., t. j. 60 aparatów, pozostałe zaś 240 aparatów miały być przeznaczone dla Reichswehry.

Szef Reichswehry gen. von Beckt napisał poufny list do prof.

Za szpiegostwo polityczne członkowie Volksbundu skazani na karę twierdzy

KATOWICE. 13.10. W toczącym się wczoraj przed sądem okręgowym w Katowicach procesie odwoławczym przeciwko członkom Volksbundu, oskarżonym o szpiegostwo polityczne na rzecz Niemiec, zapadł po całonocnej rozprawie o godzinie 23.45 wyrok.

Przewodniczącą Volksbundu w Królewskiej Hucie Ernstównę skazano na 1 rok 2 miesiące twierdzy, urzędnika prywatnego Thomana na 1 1/2 roku, urzędnika hut „Falva” Ganstera na 2 lata, reszcie oskarżonych — każdego po 1/2 roku twierdzy, 2 oskarżonych uwolniono.

Krwawy bilans głodowych rozruchów 100 tysięcy ludzi zostało zamordowanych

PEKIN. 13.10. Jak donoszą tutaj, w czasie powstania w prowincji Kansou zabitych zostało około 100.000 osób. Pierwsze rozruchy spowodowane zostały głodem, jaki panował w południowej części prowincji.

Władze w Kansou twierdzą, iż powstanie rozpoczęło się już w kwietniu br., gdy delegaci ludności, którzy przybyli w zamiarze przedstawienia władzom petycji o odroczenie poboru podatków, zostali zamordowani.

Proklamowanie strajku powszechnego w Łodzi po burzliwych wleczach i wicherzeniach komunistycznych

Nasz korespondent łódzki telefonuje: Sytuacja strajkowa w Łodzi staje się coraz bardziej poważna.

Po raz pierwszy od wybuchu strajku odbyły się tu masowe wlece robotnicze, w których wzięło udział około 40.000 osób. Z Warszawy zjechali do Łodzi liczni posłowie i agitatorzy P.P.S., a w ślad za nimi przyjechali posłowie i agitatorzy komunistyczni.

Widziano już przy podburzającej robocie posłów komunistycznych Warszawskiego, Sypułę, Rosiaka i Bittnera.

Przyszło też po raz pierwszy w tym strajku do burzliwych zjść, wywoływanych przez komunistycznych przewodników.

Na wiecu w kinie „Era” komunistą Bittner zaczął wygłaszać prowokacyjne przemówienie antypaństwowe. Słuchacze podzielili się na 2 obozy. Przyszło do bójk. Poseł Bittner i jego zwolennicy zostali wyparci z sali. Komunistki zorganizowali wówczas wiec pod gołym niebem na Bałutach.

Zaledwie zaczął przemawiać poseł Bittner, gdy nadjechała policja i wiec rozpadł się.

Poseł komunistyczny Rosiak próbował wywołać w kilku punktach miasta demonstracje uliczne.

Miedzy innymi przed więzieniem, w którym znajdują się więźniowie polityczni, zebrał się tłum komunistyczny pod wodzą posła Rosiaka. Wznoszą okrzyki: „uwolnić więźniów politycznych”. Policja rozproszyła to zbiegowisko, podobnie jak i wszystkie dalsze próby manifestacji komunistycznych.

Na wszystkich wiecach uchwalono jednomyślnie rezolucję, odrzucającą 5-procentową podwyżkę płac i wywołującą robotników wólkienicznych.

do dalszego strajku.

Rezolucja wypowiadała się wkońcu za proklamowaniem strajku powszechnego w całym okręgu łódzkim dla poparcia robotników przemysłu włókienniczego.

Istotnie też w godzinach wieczornych odbyło się

posiedzenie okręgowej komisji klasowych związków zawodowych,

na którym zapadła decyzja proklamowania strajku powszechnego w Łodzi i w rejonie przemysłowym łódzkim.

Termin rozpoczęcia strajku powszechnego wyznaczono na

poniedziałek, 15 października.

Strajk powszechny obejmie wszystkie gałęzie przemysłu oraz instytucje użyteczności publicznej.

Przekleństwo



W Paryżu przy ul. Marty 36, stol. dom, w którym od początku dwudziestego stulecia dokonano już 60 morderstw. Nic dziwnego, że ciągnie się on smutną sławą w stolicy Francji.

Dzwoneczkami czapki błazeńskiej Lloyd George alarmuje świat Mianuje Niemców aniołami pokoju Straszy Anglików żołnierzem polskim i francuskim

LONDYN. 13.10. Lloyd George wygłosił wczoraj na zgrupowaniu liberałów wielką mowę, w której ostro zaatakował politykę zagraniczną rządu angielskiego.

Chamberlain jest — zdaniem Lloyd George’a — manekinem, który wykonuje jedynie zlecenia innych. Polityka, prowadzona przez niego stanowi niebezpieczeństwo dla pokoju Europy i świata.

Niemcy spekulują co do jedy przyjęte na siebie zobowiązania rozbrojenkowe, podczas gdy alian

Nowa wyprawa do bieguna południowego na pokładzie statku do połowu wielorybów

LOS ANGELOS. 13.10. Komandor Byrd rozpoczął swoją ekspedycję do bieguna południowego.

Byrd udał się najpierw na pokładzie statku do połowu wielorybów „Larsen” do Nowej Zelandii. (AW.)



Maksym Gorki



znakomity pisarz rosyjski opuści Rosję udając się na Południe jako rekonwalescent po ciężkiej chorobie

ZAMKNIĘCIE WYSTAWY PRASY w Kolonii

KOLONJA. 13.10. Uroczyste zamknięcie wystawy prasowej nastąpi w niedzielę 14 b. m. Dziś przedstawiciele zagraniczni wydali przyjęcie dla zarządu wystawy. Imieniem wszystkich przedstawicieli zagranicznych przemawiał komisarz polski Jarkowski, a odpowiadał mu nadburmistrz Adenauer.

Dom Im. Piłsudskiego w historycznych Oleandrach

Projekt uczczenia 10-lecia Niepodległości przez Kraków

KRAKÓW. 13.10. Na wczorajszym zebraniu w sprawie obchodu 10-lecia wzmocnienia państwa polskiego rozważano kilka projektów uczczenia rocznicy trwałym pomnikiem.

Głównym m. Krakowa nosi się z zamiarem budowy schroniska dla bezdomnych i pragnie otworzyć dla młodzieży szkolnej boisko.

Prezes Związku strzeleckiego i wiceprezes Zw. legionistów płk. dr. Kaplicki, wychodząc z założe

nia, że w Krakowie powstała myśl czynu zbrojnego i że z Oleandrów wyruszyła pierwsza kadrowka, uważa, że najodpowiedniejszym sposobem uczczenia 10-lecia Niepodległości byłaby budowa domu Im. Józefa Piłsudskiego w Oleandrach, który to dom służyłby dla przysposobienia wojskowego.

Uchwalono w ciągu dni 10 opracować konkretne wnioski w tej sprawie.

Domy wał się!

Na filarach z blasku i złęgo żelaza
budowano od 6 lat
w Pradze Czeskiej

PRAGA. 13.10. Wczoraj zgłosił się w policję pewien robotnik z doniesieniem, że w budowlę na ukończeniu budowy przy ulicy Buczka pokazały się rysy. Wyślany na miejsce patrol policyjny potwierdził prawdziwość doniesienia, wobec czego pracę wstrzymano.

Komisja budowlana wstrzymała również prace przy budowie innej kamienicy, która grozi również zawaleniem.

W związku z tymi doniesieniami oraz pod wrażeniem strasznego katastrofy na przedmieściu Liben

magistrat praski postanowił wydać zarządzenie wstrzymujące roboty na wszystkich nowych budowlach i poddać dokładnej rewizji wszystkie domy wzniesione w ciągu ostatnich 6 lat.

Wczoraj wyciągnięto z rumowiska na przedmieściu Liben przy pomocy traktorów dwa filary betonowe, które stanowiły mają dowód rzeczowy.

Okazuje się, że betonowe filary sporządzone były niewieleko ze złej mieszanki, ale również armatura żelazna była zupełnie nie odpowiednia.

Zdrada tajemnicy Francji Wędrówka poufnego dokumentu z Qual d'Orsay do Ameryki

PARYŻ. 13.10. Śledztwo wykryło, że tajny dokument, zawierający szczegóły układu francusko-angielskiego w sprawie rozbrojenia wręczył urzędnik biura prasowego na Qual d'Orsay p. Delaplanque, redaktorowi „Intransigeant” do przejrzania i gwarancją utrzymania jego treści w tajemnicy.

P. Delaplanque wręczył dokument ten korespondentowi Hearsta, który tekst jego przetelegrafował do Ameryki.

Horan, który wyjechał do Anglii, ma być podobno w posiadaniu niezwykle ważnego załącznika do umowy.

Dotychczas śledztwo nie wykazało, kto otrzymał 10 tysięcy dolarów za zdradzenie tego dokumentu.

W myśl zasady

„analfabeci na czoło”
Sowiety rugują inteligencję
nawet z bibliotek

MOSKWA. 13.10. W centralnej bibliotece publicznej im. Lenina w Moskwie pracuje 327 osób, z których 70 procentów należy do inteligencji.

O. P. U. postanowił przystąpić do wyrugowania inteligencji

Rząd MUSI ZŁAMAĆ upór fabrykantów

Gdy wybuchnął strajk włókienniczy w Łodzi, cała pracująca, demokratyczna Polska podzieliła pobudki, które upośledzonemu i głodnemu robotnikowi kazaly chwycić się tego ostrego środka w elementarnej walce o poprawę bytu.

Podzieliła owe pobudki tem szczerzej, że miały one charakter wyłącznie ekonomiczny.

Robotnicy wystąpili nie przeciwko Państwu i nie przeciwko Rządowi, ale przeciw fabrykantom.

Rozpoczęli walkę przeciwko wyzyskowi przemysłowców, którzy korzystając z szerokiej i hojnych kredytów skarbowych, nie potrafili dobrodziejstw tych spożytkować dla podniesienia wyjątkowo swych warsztatów i dla unowocześnienia całej organizacji przemysłu, ale — po dawnemu — pracę ludu roboczego uważali za niewyczerpaną rezerwę, mającą uzupełnić i powołać wszystkie braki kierownictwa.

Ale już w pierwszych dniach strajku wśród najszerszych przyjaźni rzeszy robotniczej podniosły się głosy zastrzeżeń i wątpliwości.

Wątpliwości, polegające na pytaniu, czy chwila, w której strajk proklamowano, była chwilą najkorzystniejszą dla robotników. Czy rokowała te pomyślnie widoki powodzenia, bez których wszelka walka dla strony, podejmującej ofensywę, jest próżnym upustem sił, środków i zasobów, zarówno moralnych jak materialnych.

Porzucenie przez robotników pracy w przemyśle włókienniczym nie tylko w koniunkturze obecnej nie jest środkiem nacisku na fabrykantów, ale — przeciwnie — stało się dla nich pomocną okazją dla zawieszenia produkcji.

To też sfery, kierujące strajkiem, szybko przeoczyć musiały do stosowania coraz ostrzejszych środków, paraliżujących coraz szerzej dziedzinę produkcji i zysk; ostatnim wyrazem zaostreżenia jest powzięta przez związek zawodowy uchwała proklamowania od poniedziałku strajku powszechnego w Łodzi.

Wiemy, co znaczy, i jakie niesie w sobie niebezpieczeństwa taka zapowiedź.

Przemysłowcy, nieustępliwa zachowujący postawę wobec do tychczasowego nacisku robotników, znieść potrafili, niewątpliwie, także i dłuższy nacisk strajku powszechnego.

Strajk taki nie będzie dla nich katastrofą. Ich pełne, naładowane gotowym towarami, składy i magazyny pozwolą im obojętnie patrzeć jeszcze przez czas dłuższy na opustoszałe fabryki.

Ale dla całego miasta Łodzi, dla całego okręgu łódzkiego, dla całej wielkiej dzielnicy kraju, strajk powszechny stał się wstrząśnięciem, na które nie może być obojętnie ani społeczeństwo, ani najwyższe czynniki państwowe.

Walka pracy z kapitałem może być walką przeciw gronu kapitalistów, ale nie może godzić swym ostrzem w podstawy życia zbiorowego.

I dlatego opinia całego kraju domaga się energicznej interwencji od Rządu.

Fala strajku dłużej i szerzej rozlewać się nie może.

Sytuacja ekonomiczna i finansowa kraju zbyt jest poważna, aby całe dziedziny produkcji, stanowiącej potężne źródło bogactw społecznych, mogły zamierać w bezczynnym uporze klasowego sporu!

Rząd, ten jedyny prawie w chwili obecnej szafarz kredytów długoterminowych, ten najpotężniejszy nabywca i wszechmożny regulator stosunków gospodarczych, dość posiada w arsenale swym środków, aby złamać opór fabrykantów i użyć siły dla robotników te warunki poprawy, które dadzą się niezawodnie przeprowadzić.

I dostatecznym u robotników cieszy się zaufaniem, aby, ujęwszy ster rękami w swe ręce, dać rękojmię, że ofiary i wysiłki statystycznej rzeszy, włożone w strajk łódzki, nie będą zmarnowane.

Strajk, ku dobremu samych robotników, musi być zażegnany, nim rozleje się w kleskę dla całego kraju!

W „LOCARENŃSKIEJ” ŁOŻY MASONŃSKIEJ Obrońca Szwarcbarda Torres w roli apostoła zbliżenia francusko-niemieckiego

(Od korespondenta paryskiego naszego pisma)

— Halo! Czy nie zechciałby pan pójść wieczorem na zebranie loży masonskiej, poświęcone „zbliżeniu francusko - niemieckiemu”? Nie recze, czy nas wpuszcza, ale warto spróbować. Zgoda?

Rzecz prosta, idziemy. Jedną z małych uliczek koło bulwarów. Wchodzimy na obszerne podwórko, skąd parę kroków do oświetlonej sieni parterowej. Z pewną miną badamy bilety. Kasjer obrzuca nas nieufnym spojrzeniem i pyta:

— A na jakie zebranie?

— Z Torrese — odpowiada mój przewodnik jednym tchem.

I oto bilet w kieszeni; czem prędzej wchodzimy na salę. Pełno. Ciemne tu surduty tu i ówdzie ożywia błękitna wstęga, oznaką loży „locarenńskiej”. Jedne okalają szyję i opadają na pierś, inne znow, przewieszane przez prawe ramie, łączą się na lewym biodrze. Drobne odcienie wyrażają stopnie.

Rozglądamy się dyskretnie po sali. Kogo tu nie ma! I prosty robotnicarz i opasły „burżuaz” i elegancka dama. 300 do 400 osób. Ale cóż to? Raz po raz uderza typ niezłupnie francuski...

Sala zapelnia się szybko po brzezi i w chwilę później mistrz loży, wysoki lisywy pan z szeroką wstęgą, trzykrotnym uderzeniem młotka ucisza gwar rozmów.

— Panowie, bracia, panie, siostry!

— Pan mecenas Henryk Torres wyświadczył nam wielki zaszczyt, iż mimo że nie jest masonem, zgodził się...

Słowa te przerywa gromot oklasków. Zaczyna mowę Torres, „wielki Torres”, obrońca Szwarcbarda w procesie o zabójstwo Pettury, mówca, którego występy sądowe zawsze wypełniały salę po brzegi.

— Zrobił karierę na komunistach, których chętnie broni. Teraz jego „konikiem” jest alians francusko-niemiecki. To też go tu zaproszono, bo ta loża jest germanofilska.

Tu są w grze wielkie sumy... Zresztą, spojrz pan na niego, to nie Francuz.

Wielkie sumy! W Istocie, czyż można inaczej zrozumieć mowę, jaką w ciągu dwóch niemal godzin wygłosił p. Torres?

— Jeżeli gdzie tkwi niebezpieczeństwo dla pokoju, to we Francji i w Polsce — mówił. — Niemcy? O, Niemcy są rozbrojeni.

Wielkie sumy! W Istocie, czyż można inaczej zrozumieć mowę, jaką w ciągu dwóch niemal godzin wygłosił p. Torres?

— Jeżeli gdzie tkwi niebezpieczeństwo dla pokoju, to we Francji i w Polsce — mówił. — Niemcy? O, Niemcy są rozbrojeni.

Wielkie sumy! W Istocie, czyż można inaczej zrozumieć mowę, jaką w ciągu dwóch niemal godzin wygłosił p. Torres?

— Jeżeli gdzie tkwi niebezpieczeństwo dla pokoju, to we Francji i w Polsce — mówił. — Niemcy? O, Niemcy są rozbrojeni.

Wielkie sumy! W Istocie, czyż można inaczej zrozumieć mowę, jaką w ciągu dwóch niemal godzin wygłosił p. Torres?

— Jeżeli gdzie tkwi niebezpieczeństwo dla pokoju, to we Francji i w Polsce — mówił. — Niemcy? O, Niemcy są rozbrojeni.

Wielkie sumy! W Istocie, czyż można inaczej zrozumieć mowę, jaką w ciągu dwóch niemal godzin wygłosił p. Torres?

— Jeżeli gdzie tkwi niebezpieczeństwo dla pokoju, to we Francji i w Polsce — mówił. — Niemcy? O, Niemcy są rozbrojeni.

Wielkie sumy! W Istocie, czyż można inaczej zrozumieć mowę, jaką w ciągu dwóch niemal godzin wygłosił p. Torres?

— Jeżeli gdzie tkwi niebezpieczeństwo dla pokoju, to we Francji i w Polsce — mówił. — Niemcy? O, Niemcy są rozbrojeni.

Wielkie sumy! W Istocie, czyż można inaczej zrozumieć mowę, jaką w ciągu dwóch niemal godzin wygłosił p. Torres?

— Jeżeli gdzie tkwi niebezpieczeństwo dla pokoju, to we Francji i w Polsce — mówił. — Niemcy? O, Niemcy są rozbrojeni.

Wielkie sumy! W Istocie, czyż można inaczej zrozumieć mowę, jaką w ciągu dwóch niemal godzin wygłosił p. Torres?

— Jeżeli gdzie tkwi niebezpieczeństwo dla pokoju, to we Francji i w Polsce — mówił. — Niemcy? O, Niemcy są rozbrojeni.

Wielkie sumy! W Istocie, czyż można inaczej zrozumieć mowę, jaką w ciągu dwóch niemal godzin wygłosił p. Torres?

— Jeżeli gdzie tkwi niebezpieczeństwo dla pokoju, to we Francji i w Polsce — mówił. — Niemcy? O, Niemcy są rozbrojeni.

Wielkie sumy! W Istocie, czyż można inaczej zrozumieć mowę, jaką w ciągu dwóch niemal godzin wygłosił p. Torres?

chca pokoju. Szczegół, prawdziwie. Jeśli żądają ewakuacji Nadrenji, żądają słusznie. Gdańska i Pomorza? Też słusznie, bo „korytarz” jest zbrodniczy. „Anschluss” jest konieczny. I dalej: Tylko Strsemannowi zawdzięcza dziś Europa pokój. On uchronił Litwę od zbrojnego konfliktu z Polską. On zapobiegł wojnie Włoch z Jugosławia. A któż inny okazywałby tyle wyrozumiałości wobec brutalnej i imperialistycznej polityki Francji? Bo też Niemcy chcą pokoju, za-

pomniateli o swej urazie do Francji. W Berlinie grają sztuki francuskie, urządzają wystawy malarzy francuskich. Oto pacyfizm! A że nie chcą płacić odszkodowań, to zrozumiale: nie mają z czego. Czyż wolno Francji nastawać?

I tak dalej i tak dalej, długo, gwałtownie, namietnie. Oklaski i brawa wybuchają raz po raz. A gdy zakończył patetycznym wzwaniem do propagowania „tej najpiękniejszej idei, jaką jest przyjaźń francusko - niemiecka”, czu-

Dopiero w 1930 roku można oczekiwać prawomocności wyroku na Kowalskiego

Komentarzom wyroku w procesie marjażawickim nie ma końca. Powszechnie zainteresowanie budzi kwestia prawomocności wyroku i ewentualnych dróg, które go mogą jeszcze czekać.

Podkreślić tu należy, że nigdy jeszcze dotąd w żadnej sprawie sąd nie zostawił sobie tyle czasu na sporządzenie motywu wyroku, co w tym niezwykłym procesie.

Zazwyczaj w większych sprawach sąd wyznacza termin ogłoszenia motywu w ciągu paru najbliższych tygodni. W danym jednak wypadku sąd — przeznaczył na opracowanie motywu aż 4 miesiące, wyznaczając opublikowanie ich na 4-go lutego 1929 r.

Stoi to w ścisłym związku z rozłożeniem toku następnych instancji.

Cy Kowalski będzie apelował? Napewno tak, gdyż w tym kierunku wypowiedziała się już obrona.

Może to jednak nastąpić dopiero po ogłoszeniu motywu wyroku w ciągu następnych dwu tygodni.

Apelację wnosić się na rece sądu okręgowego, a więc dopiero pod własne akta sprawy mogą znaleźć się w warszawskim sądzie apelacyjnym.

Przygotowania i zapoznawanie się z procesem w drugiej instancji potrwa też parę miesięcy, stąd wniosek, że rozprawy apelacyjne oczekiwać należy pod koniec lata przyszłego roku.

Jeśli na tem się nie skończy, prawomocności ostatecznego wyroku spodziewać się można nie wcześniej jak w roku 1930.

Pod hasłem międzynarodowej konferencji gospodarczej

Nowa droga Niemiec do traktatu handlowego z Polską

BERLIN, 13.10. — Tel. wł. Pewna osobistość z kół rządowych zapewniła wczoraj korespondenta naszego pisma, że uchwalony wczoraj przez gabinet Rzeszy projekt ustawy w sprawie wykonania zaleceń międzynarodowej konferencji gospodarczej jest ustawodawczym uroczym sobie drogą do traktatu handlowego z Polską, przez rząd niemiecki.

Rząd Rzeszy — oświadczył nasz

rozmówca — zmuszony jest pamiętać o tem, iż zastosowanie zaleceń genewskich w sprawie wolnego handlu po raz pierwszy w stosunku do Polski wywołałoby silną reakcję w tych kołach gospodarczych, które w kontyngentowaniu przywozu polskich produktów rolniczych i hodowlanych widzą skuteczny sposób uchronienia rolnictwa niemieckiego — przetrwającego ciekli kry-

zyza przed konkurencją polską.

Pertraktacje w przemyśle Zagłębia Dąbrowskiego

o podwyżkę płac dla górników i metalowców

SOSNOWIEC, 13.10. We wtorek 16 bm. odbędzie się pod przewodnictwem inspektora pracy inż. Galla ponowna konferencja przedstawieli rady zjazdu górników z przedstawicielami pracobiorców w sprawie podwyżki płac w przemyśle metalowym Zagłębia

myślnego Zagłębia Dąbrowskiego. Rada zjazdu proponuje podwyżkę w wysokości 3,22 proc., podczas gdy robotnicy żądają 6 i pół proc.

Jednocześnie toczą się rokowania co do regulacji płac w przemyśle metalowym Zagłębia

Za bluźnierstwo w druku skazanie redaktorki odpowiedzialnej „Kuryera Powszechnego”

POZNAŃ, 13.10. Sąd okręgowy rozpatrywał dziś sprawę „Kuryera Powszechnego” w Lesznie, redagowanego przez p. Migdalewicza z powodu artykułów zawierających bluźnierstwa przeciw religii katolickiej.

Redaktor odpowiedzialny tego pisma 22-letnia Anastazja Siatkówna, która pracowała u Migdalewicza w charakterze buchalterki, skazana została na 6 tygodni więzienia.

Zatoniecie łodzi podwodnej z 43 marynarzami francuskimi

PARYŻ, 13.10. Agencja Havasa donosi, że poszukiwana od kilku dni przez liczną hydroplan i torpedowce francuska łódź podwodna „Ondine” zderzyła się na wysoko-

ści Oporto z parowcem greckim, którego nazwa nie została jeszcze ustalona. Wraz z łodzią zatoniło 43 oficerów i marynarzy załogi.

było, że wszyscy z obecnych są tego hasła szermierzami.

— I oto ma pan próbkę propagandy niemieckiej we Francji — mówi wychodząc mój towarzyszy — Niemcy rzucili w grę miliony, zebrali i mów takich jest we Francji setki. Napisz pan o tem do Polski, trzeba, aby o tem wiedzieli...

W.

Podpis prezydenta Francji w złotej księdze harcerza polskiego

PARYŻ, 13.10. Odbijający samochodem podróż dookoła świata harcerz polski, Jęży Jęliński, przyjeżdżając wczoraj na posłuchanie przez prez. Francji Doumergue'a, który z wielkim zajęciem dopomógł w szczególności podróży i wpisał się do księgi pamiątkowej harcerza

PEŁNA TABELA wczorajszych wygranych na loterii

WARSZAWA, 13.10.

W ostatnim dniu ciągnięcia 5-letniej klasy 17-let państwowej Loterii padły następujące wygrane:

Główne wygrane

Wygrane złotych 3.000 oraz premia

Zi. 400.000

Zi. 403.000 na nr: 140807.

Zi. 1.000 na nr-y: 8811 37896 51005

101087 105418 110899 131758 131869

138627 151254.

Zi. 600 na nr-y: 20439 21166 24592

40217 40783 56647 57133 57153 61587

64081 70269 75006 78849 9520 102231

108743 109240 109948 113562 121381

138296 142334.

Zi. 500 na nr-y: 3103 4855 15417

19947 22668 22674 22934 24916 24983

26966 29228 31868 35640 36406 40145

45079 48157 49781 50171 52438 52750

54797 55668 56094 58560 62688 60772

60446 61969 70261 75249 76972 77072

78530 79384 81737 84467 85957 87932

89273 93554 93520 98300 100338 101581

101909 102718 111210 113953 118680

122330 122385 123035 124283 125136

127407 127971 128148 129149 129434

134664 137005 137268 137887 141060

141431 141870 145773 147925 148208

148848 150519 153693.

Stawki po 250 zł

26 511 753 768 802 823 1183 440 509

780 782 851 884 975 2092 102 261 571

700 930 3118 252 283 319 488 498 599

747 819 904 4072 133 210 219 373 467

692 9666 5091 213 287 377 400 625 631

646 731 871 947 967 6252 381 512 691

771 887 7060 226 573 585 588 626 683

902 961 971 979 8190 257 358 387 369

506 739 876 956 966 992 9028 270 356

383 927 961.

10064 105 107 119 159 173 238 340

421 456 460 480 636 893 902 1128 287

287 291 433 509 568 583 684 921 12074

140 164 298 303 685 728 923 962 13063

125 228 583 595 732 774 795 800 860

14013 090 139 255 328 339 378 395 631

693 766 15024 038 096 180 335 660 731

779 938 974 16026 032 200 827 855 915

17067 137 300 365 891 580 767 841 985

18316 329 432 531 710 715 750 775 819

910 939 951 979 984 19016 153 167 434

649 668 751 807 930 994.

20336 400 596 664 728 816 821 21017

301 603 608 782 879 969 22191 238 315

362 382 433 783 975 982 23053 324 437

443 490 493 885 917 944 24219 287 292

584 611 922 21540 128 181 265 477 609

525 814 815 987 26297 403 459 472 674

839 919 27177 242 358 432 521 722 957

28084 302 542 619 732 29190 269 394

524 861 947.

30110 478 631 710 965 31088 061 087

339 398 410 502 536 755 32520 593 601

404 776 795 870 972 981 989 33046 125

174 389 454 829 964 34000 127 392 404

455 699 756 829 35027 329 461 813 973

36014 353 375 464 650 753 757 765 779

902 914 955 957 967 37122 138 265 437

505 540 739 774 820 38000 136 436 469

487 561 759 776 933 39038 099 162 323

328 365 431 516 669 775 826 849 880.

40047 104 212 297 322 413 865 976

990 41212 539 729 989 42037 038 090

170 189 280 343 354 536 670 764 975

975 43077 081 210 335 470 817 970

44007 574 606 641 839 894 985 990 45045

Ks. Karol Chiarlo



audytor nuncjatury papieskiej w Warszawie, opuszcza stolicę, by objąć godność biskupa w Bolwji.

Kto otrul malarza kokainą?

Tajemnicza ucieczka rosyjskiej księżniczki

W Tulonie rozegrał się tajemniczy dramat, który policja tamtejsza ze względu na towarzyskich przyjaciół dotychczas w tajemnicy. Przed niedawnym czasem znaleziono artystę - malarza Latila w jego mieszkaniu zamordowanego. Zwioki artysty leżały w bieliźnie pod stołem.

Lekarz sądowy stwierdził, że Latil zmarł otrutym silną dawką kokainy. Śledztwo wykazało, że Latil wieczór przed śmiercią spędził w towarzystwie 26-letniej Rosjanki księżniczki Marii Galicyn, która odwiedziła go w jego kawalerskim mieszkaniu.

Księżniczka zniknęła bez śladu. Policja poszukuje jej, nasuwa się bowiem podejrzenie, że księżniczka uciekła, ponieważ obawiała się odpowiedzialności za śmierć malarza.

Nerwy jak postronki



Nad mrozącą krew w żyłach przepadała dwu turystów amerykańskich z nadzwyczajnym spokojem fotografuje orle gniazdo.

Zbrodniczy konkurent monopolu tytoniowego

Fabryka fałszywych „płaskich” i „damesów”

LWÓW, 13. 10. Władze celne wykryły we Lwowie fabrykę fałszywych papierosów monopolu lwowskiego.

Fabryczkę tę założył niejaki Władysław Hardcwick i prowadził od dłuższego czasu w swojej piwnicy. Fabrykując papierosy t. zw. „płaskie”, „damesy” i inne. Policja wkraczając do fabryki zastała ją w pełnym ruchu. Skonfiskowano urządzenie maszynowe oraz dużą ilość papierosów gotowych. (LAW).

Felusz i wawrzyków



Ktoś posiadał przynajmniej jedno z nich, nie było to jednak szczęście i...

Morderstwo przez dziurkę od klucza

Zamożny inżynier zabił swego kolegę nabojem wypełnionym gazem trującym

W San Francisco w ostatnich dniach rozegrał się dramat, który przypomina jakiś fantastyczny film. Inżyniera Edwarda Basset znalezione w jego mieszkaniu zamordowanego w tajemniczy sposób. Inżynier Basset, człowiek 50-letni, nieżonaty, prowadził życie świadczące o jego nieco dziwnym usposobieniu. Nie przyjmował nikogo, nie miał żadnych przyjaciół, nie nawiązywał z nikim serdeczniejszych stosunków i nieraz całymi dniami nie opuszczał swego mieszkania.

Stary służący, który mieszkał w tym samym domu, był jedyną ludzką istotą, która miała wstęp do siedziby inżyniera.

Pewnego dnia służący stwierdził, że drzwi do sypialni są zamknięte. Ponieważ było to już po południu, więc służący zdziwił się wielce.

Wszakże jego chlebodawca nie zwykł sypiać nigdy o tej porze. Zapukał. Cisza.

Służący nacisnął klamkę. Drzwi były od wewnątrz zamknięte. Złe przecucie skłoniło starszaka do sprowadzenia policji.

Wyłamano drzwi. Basset leżał pod stołem sztywny i siny. Lekarz policyjny skonstatował, że inżynier nie żyje, jednakowoż najdokładniejsza zbadanie zwłok nie wykazało śladów jakiegokolwiek zranienia. Nic wogóle nie wskazywało na to, że Basset zmarł śmiercią gwałtowną.

Lekarz policyjny i detektyw tamali sobie głowę nad rozwiązaniem zagadki, gdy nagle jeden z urzędników policji zrobił interesujące odkrycie.

Mianowicie pod ścianą naprzeciwko

wko jedynych w pokoju drzwi znalazł naboję.

Stalowa gila, której kształt odmienny był od zwykłego była pusta. Jasnym się stało od razu, że nie mogło tutaj chodzić o zwykły naboję rewolwerowy.

Oglądano uważnie znaleziony przedmiot, gdy nagle lekarz i obaj detektywi w tej samej chwili uczyli, że robi im się słabo...

Odrzuciła ich woń gazu.

Natychmiast otwarto okno i trzech członków komisji policyjnej opu-

ścili jak najszybciej pokój, ponieważ czuli się bardzo źle.

Jednego detektywa musiano umieścić w szpitalu, gdzie przez całą dobę walczył ze śmiercią.

Teraz nie ulegało już wątpliwości, że Basset był zamordowany przy pomocy trującego gazu.

W jaki sposób jednak morderca zdołał wedrzeć się do sypialni i odfary, skoro drzwi były od wewnątrz zamknięte, klucz co prawda nie tkwił w zamku, ale leżał na podłodze pod drzwiami.

Przypuszczenie, że Basset sam mógł otruć się gazem, przedstawiało się zbyt fantastyczne i nieprawdopodobne.

Nowa tedy zagadka, a jedyną możliwą rozwiązanie, to przyjęcie hipotezy, że morderca wystrzelił przez dziurkę od klucza naboję gazowy, który w przeciągu kilku minut zatrul Basset.

Policja skonstruowała tedy genialną hipotezę o pistolecie gazowym, ale to nie przyczyniło się do wykrycia mordercy. Dopiero przypadek, ten najlepszy z detektywów doprowadził do rozwiązania sprawy.

Jakiś mężczyzna w Oakland usiłował sprzedać cenny pierścionek z brylantem, który należał do zamordowanego Basset.

Sprawca morderstwa, nie dostawszy się do sypialni, włamał się do stojącego w stołowym pokoju komody i zabrał pierścionek oraz kilka innych jeszcze klejnotów.

Morderca zowie się Mayer i jest tak samo jak i jego ofiara inżynierem.

Rewizja, przeprowadzona w mieszkaniu Mayera wykryła automaty czny pistolet, do którego znaleziony naboję zupełnie się nadawał, a po za tem w szufladzie biurka znaleziono 11 identycznych gili, napełnionych trującym gazem.

Dowody winy były tedy niewątpliwe.

Aresztowany morderca wzbrania się podać motyw swego zbrodniczego czynu.

Zaznaczyć należy, że Mayer jest człowiekiem zamożnym i trudno przypuścić, aby kłopoty materialne popchnęły go do morderstwa rabunkowego.

Zadumane



Corinne Griffith i Luisa Fazenca roztrząsają w nowym filmie amerykańskim „Wyrzutek” w skupieniu jakiś ważny problemat.

DO SPRZEDANIA POŁ MIEJSCA W RAJU ZA 55 DOLARÓW

PAN DZIEDZIC PRZYJMIE WEKSEL A NAWET ŻŁOTE ZEGARKI

WARSZAWA, 13. 10. Reb Aaron, oficjalny gabe praktycznej synagogi, ogłosił w sądnym dniu „marker-jajne”, czyli przetarg na zagwarantowanie sobie

dobrego miejsca w raju. Uroczystość odbyła się podczas wyjątku świętej tory z arki: przymierza, między modlitwami „szahrys” a „mussah”.

Szczęśliwym nabywcą (i to na kredyt) okazał się p. Fajwel Dziedzic (Targowa 64), który za bagatelna sumkę 9 dolarów zapewnił swej duszy wieczyste szczęście z tamtej strony grobu. Ze ścąganiem należności reb Aaron miał dużo kłopotu, bowiem p. Dziedzic proponował mu

weksel 3-miesięczny i to z kiepskim zyrem. Ostatecznie zapłacił gotówką, za co o-

trzymał 10 proc. bonifikacji. Po pewnym czasie, panu Dzięciwowskiemu żal się zrobiło dolarów. Postanowił

sprzedać połowę swego miejsca w rajskim ogrodzie.

Wiesć o korzystnej okazji szybko obiegła Pragę. Do p. Dziedzica zaczęli się schodzić nabożni patriarchowie, śrubując z każdym dniem cenę, grając na hausse, to znów na ba'sse.

Ostatecznie owe pół miejsca w raju zdecydował się kupić za 55 dolarów

świątyni sprzedawcy, czelgodny p. Michel Fiszman. Jako zadatek wręczył p. Dziedzicowi złoty zegarek marki „Tissot” z pancerną dewizką i brelok'em.

Dzięki tak prostej operacji handlowej, sąsiadzi ustaliby się współnikami

nie tylko na całe życie, ale i po śmierci.

Dla ratyfikowania traktatu, udali się do rabina okręgowego Jakóba Zylbersztajna (Targowa 48).

Podczas spisania aktu kupna — sprzedaży, pan Dziedzic

podniósł cenę jeszcze o 5 dolarów, co stało się przyczyną gwałtownej sprzeczki.

— Hind myt ojren! — krzyczał p. Fiszman — ty psie z uszami, gdzie jest twój kupiecki słowo?

— On jest zamadry! Er wil zajn a Kopernik! — odciął się p. Dziedzic — Jemu się zdaje, że będzie miał

lepszą okazję!

Zgorszony tą sceną rabin Zylbersztajn przebiegł kłótnię w zardok, polecił p. Dziedzicowi

zwrócić złoty zegarek i pozatem skazał go na 100 złotych kary.

Transakcja nie doszła do skutku. Pan

Dziedzic ma rał, a pan Fiszman złotą cebulę i dolary. Dodać wypada, że obaj są bardzo rozgorzcyleni.

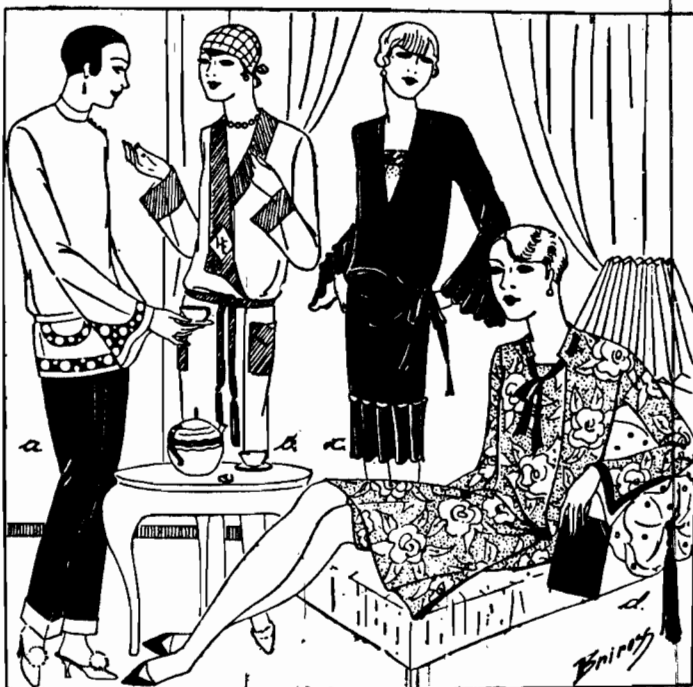
NOWY TANIEC POLSKI „Warszawianka” atrakcją sezonu

W poszukiwaniu nowego tańca sezonu, Zwazek artystów baletu i naukowców tańca przyjął wczoraj jednomyślnie taniec „Warszawianka” („Warszawianka”).

Taniec ten ułożył baletmistrz Opery warszawskiej p. Sobieski wiedeński orygiński muzyki K. Krupskiego. „Warszawianka” będzie lansowana przez 12 polskich szkół tańca w Warszawie oraz na całej prowincji.

BYĆ ŁADNĄ W ZACISZU DOMOWYM

... to połowa serca męzowskiego zdobyta
Pamiętajmy o nowych szlafrocach zimowych



Jeśli poplamiony szlafrok i rozdeptane pantofle mamy Dulskiej są okropnym straszylem domowego ogniska — to z drugiej strony nie milszego, jak kobieta w ładnym i przytulnym stroju domowym.

W zaciszu, jakie każda kulturalna kobieta lubi stwarzać koło siebie, choćby to był tylko jeden mały kątek w mieszkaniu — jej osobisty wygląd musi być dopasowany do otoczenia.

Wśród kretonem obitych mebelków bardzo śmiesznie wyglądałyby jedwabne piżamy i pantofelki atlasowe ze strusiemi piórami. Natomiast nawet flanelka, byle czysta, kustowna i zrecznie wdziana — może robić uroczyste wrażenie.

Która z pań stać na plusze, brokady, na stylowe meble, lustra w srebrnych ramach i wschodnie dywany, nie powinna raczyć zbyt nia oszczędnością w domu — perkalki na luksusowym tle wyglądałyby dziwnie przykro.

W tych czy innych warunkach jednak gust i elegancja zawsze wybija się na pierwszy plan.

Jesienne długie wieczory i późne poranki pozwalają paniom dłużej, niż w lecie, cieszyć się wygodą domowego stroju. Tem bardziej te szlafroczki, piżamy i sukienki powinny być starannie i ładne.

Pierwszą zaletą domowego ubioru jest żywość barw i stosowanie tkanin desenlowych. Oczywiście, wybierając z pośród przełicznych barw i wzorów, wybieramy zawsze przed lustrem! tylko to, w czym jest nam do twarzy, choćby napozór było mniej wytwór-

ne. Dla wielu pań, ze względu na ich dobrą figurę i na wygodę, zalecić można piżamę. Sukienko, flanelka, welwet do prania są najod-

wiedniejszymi materiałami, z których kombinuje się dwubarwną piżamę (wzór a) np. spodnie z brązowego, bluza ze złotego sukienka, przybrana szlakiem

skomponowanym z grochów złotych na brązowym tle. Pantofelki powinny być dobrane w kolorze — lepiej jasne.

Niestety nie praktyczny i dla pań anemicznych lub starszych godny polecenia jest szlafroczek z miękkiej, aksamitnej wełny piżmowej, którą można dostać w kilku żywych kolorach. Kolierzy, okłady rękawów, kieszenie i pasek innej kontrastowej barwy, podnoszą wdzięki tego przytulnego stroju (wzór b).

Welwet do prania gładki i desenlowy stanowi idealny materiał na piękne szlafroczki zimowe. Na fantazyjny król (wzór c) jednostronny kolierzy, falbany u dołu i u rękawów — może sobie pozwolić tylko szlachta i zgrabna osoba, natomiast wzorzysty szlafroczek gładki, wykończony wstążką w odpowiedniej barwie (wzór d) jest dla wszystkich najkorzystniejszy.

Warto dodać, że świetne są również suknie domowe z trykotu wełnianego, rzadko jednak można dostać na nie materiały z metra i trzeba je kupować gotowe.

Niektóre panie, rozmiłowane w wygodach, greszą tem, że nadużywają szlafroczka i chodzą w nim cały dzień od rana do nocy. Można to robić tylko, gdy się jest niezdrowa, albo też gdy ma się szlafroczek dość elegancki, mogący uchodzić za sukienkę domową (jak np. wzory c i d). Ukazywać się w luźnym szlafroczku lub piżamie przy obiedzie i po południu, a nawet, jak się zdarza, przyjmować w tem ubraniu wizyty, jest do wodom zaniedbania, które świadczy o braku elegancji. I o braku rozumu — bo zaniedbana żona traci z miejsca połowę serca męzowskiego.

Zbroja XX-go wieku



Maska, która niezawodnie chroni przed zarażeniami influenzy.

Wilhelm powoli przeprowadza się znów do Niemiec

Cesarz Wilhelm wybiera się w końcu do swej dawnej ojczyzny. Tymczasem ostrożnie przygotowuje sobie przyszłe mieszkanie.

Nie zdaleko od granicy, na wypadek, gdyby „patriotycznie usposobieni” i stesknieni za cesarzem Niemcy chcieli w krótkiej a przykrej drodze znów cesarza skierować na „wysiedlenie”.

Tymczasem pan Wilhelm Hohenzollern, bo tak się teraz urzędowo kajzer nazywa, kupił sobie zamek Heerenberg tuż nad granicą holendersko - niemiecką.

Zamek ten pochodzi z wieku XIII-go. Wilhelm ma w nim być tylko incognito, nocami, zanim, zanim...! A ktoś wie zresztą, co będzie?

„Kocie oczy” policjanta



Policjanci niemieccy zaopatrzeni zostali w lampki, które świecą łagodnie w ciemnościach. Sygnalizują one ulicę ogromnie kierowane ruchem ulicznym.

Warszawska gmina żydowska chce uczcić 10-lecie Niepodległości

Warszawska gmina żydowska postanowiła uczcić rocznicę 10-lecia Niepodległości przez wybudowanie nowej synagogi.

Gmina zwróciła się do Magistratu o wyznaczenie bądź przy p. Muranowskim, bądź na Nalewkach o bok straży ogniowej, terenu na budowę synagogi.

Wyciąg z samym sobą



Sęgiły chart, bohater wielu wyciągów, na ruchomej taśmie, gdzie za przetrwania ma jedynie samego siebie.

DOŻYNKI WE WSI „MAŁYNKA”

We wsi Małynka, gminy Zabłudowska pow. Białostockiego, doszczętnie w czasie wielkiej wojny spaleni (ocalali tylko szkółka i jedno gospodarstwo) życie rolniczo-gospodarskie w ostatnim roku urosło do znaczących postępi.

Zorganizowano Kółko Rolnicze należące do C. T. R. rozpoczęło wstępne czynności do przeprowadzenia komasacji gruntów, zorganizowania spółki maszynowej, następnie zlewni mleka, zdobyto fundusze na kupno knura rasy angielskiej i t. d.

W ubiegłą niedzielę Kółko Rolnicze z inicjatywą jego prezesa, radcy majątku Małynka p. Z. Strausa, sekretarza J. Osipjuka, gospodarza Kamińskiego i innych — urządziło dożynki wsi Małynka dla zadokumentowania łączności w organizacji i zgody we wsi — przyświatów konie — przy wzięciu poczyniła zbiorów.

Na uroczystość powyższą przybyli: p. p. M. Bilek, Starosta białostocki, zastępca starosty Sobesto, prezes O.T.R. Terczyński, przedstawiciel Wydziału Powiatowego Włostowy, delegaci Rady Woj. C. T. R. p. p. Sikorski, Moszyński i Wereszczyński, członkowie zarządu O.T.R.: A. Łoś z Zaczysa i St. Kuchlewski ze Skrzybicz oraz zaproszeni goście.

Przy pięknej bramie ozdobionej:

kosami, cepami, kołami i zielenią z chorągiewkami o barwach państwowych przybyłych przywitali: prezes Kółka p. Straus, chleb i sól gospodarzowi powiatu p. Starostę wręczył gosp. Kamiński.

Cała uroczystość i przyjęcie ob było się w mieszkaniu gosp. Kamińskiego — gdzie przy młym na stroju kilkakrotnie podniesiono zaślaki wyświadczone dla rolnictwa

powiatu przez p. Starostę Bilek i Okręgowe Tow. Rolnicze.

W odpowiedzi przemawiali: p. p. Starosta, który obiecał wspomóc gosp. dźwigni w przyspieszeniu akcji komasacyjnej oraz odremontowania budynku szkolnego wraz z możliwie szybkim uruchomieniem zajęć szkolnych, Sikorski, Moszyński i Wereszczyński na tematy aktualno-rolnicze, Włostowy obliczając

w imieniu Wydz. Powiatowego wszelkiego poparcia dla ludzi umiających pracować i organizować się — wreszcie prezes Tanczyński, który nawoływał do jednej i realnej pracy osagającej zawsze poparcie tak organizacji Centr. Tow. Rolniczego, ludzi fachowych jak i Władz państwowych.

W czasie uroczystości i dołączenia wsi wręczyli Zarządowi Okr. Tow. Rolniczego wieniec dożynkowy, inspektorowi hodowlanemu Sikorskiemu małego prosiaczka, którego ten ostatni pozostawił na wychowanie u na lepszego gospodarza, jako własność Kółka Rolniczego.

Na zakończenie zabawy udali się do śpichrza majątkowego, gdzie odbyła się tradycyjna „polećnica”. Zabawa, przebiegała się do późna, pozostawiając na przybyłych, jak i nawet niektórych niechętnych miejscowych gospodarzach, mile wspomnienie i zachętę do pracy społecznej.



Przegląd koni.

Jutro w dniu 15 bm. na targowicy miejskiej odbędzie się przegląd koni powiatu białostockiego, urodzonych w 1924 r. i starszych, które z jakiegokolwiek powodu nie mają jeszcze dowodów tożsamości.

Przedstawiciele pracujących na własny rachunek poszukuje na Białymstoku. Baranowice fabryka baterijek i baterii radiowych w WARSZAWIE „SPLENDID” Marszałkowska nr. 104.

Wiadomości sportowe

Wczoraj „Legia” warszawska rozegrała pierwszy mecz z Ż.K.S. Gra była prowadzona przez pości wyjątkowo ładnie. Wynik: 5:2 na korzyść Legii. Publiczność stawiała się tłumnie. Grze przyglądał się z zainteresowaniem m. in. p. gen. Werażewicz. Dziś „Legia” gra na boisku miejskim z W. K. S. 42 p. p. przy zmocnionem składzie swej drużyny.

Zawody lekkoatletyczne.

W tych dniach odbyły się w Białymstoku zawody o odznakę sportową Polskiego Związku Lekkoatletycznego. Do zawodów stanęło 280 zawodników i 35 zawodniczek odznaki brązowe zdobyło 80% zawodników. Złotą odznakę zdobyli Zdzisław Grodzicki i Ludwik Ślusarczyk. Procentowy wynik zawodów świadczy o dużym rozwoju lekkoatletyki w Białymstoku. Nadmienić należy, że do zawodów stanęła poraz pierwszy młodzież wiejska, która zdobyła 17 odznak w tem jedna złota.



Koncesjonowane przez M.W.R.I.O.P.

Kurs Kroju i Szyja

w Białymstoku, R. Kościuszki 13

Uczniowie kończące pełne kursy otrzymują świadectwa, oraz dyplomy cechowe.

Przyjętym mieszkaniem zapewnione

Letni Ogród
„ZWIERZYNIEC”
Restauracja Zimowa

Losy o tej kl. 18 Lot Państw. są do nabycia w szczelnej kolekturze.
L. CUKIERMANA, BIAŁYSTOK, Rynek K. Ślusarski 9, tel. 11 62. Konto PKO. nr. 64773.
Gdzie podać wygraną 15 000 na nr 53253 w 5-iej kl. 17 Lot. i w innych.

„MODERN”
DZIŚ
początek: 5³⁰, 7, 8⁴⁵, 10³⁰



DZIKUSKA

HEMOROIDY
STAD ZAPALNY-KRWAWIENIE
SWEDZENIE
USUWA
HEMORIN-KLAWE

E. L. GOLDBERG
LEKARZ DENTYSTA
Choroby jamy ustnej i zębów
Zęby sztuczne
przyjmuję chorych
w godzinach 9—12 pp. i 3—7 wieczór
Siemkiewicza 34 (róg Nadwarczyński)
Telefon 26 7-67.

M. Abramski
Lekarz-Dentysta
Choroby jamy ustnej i zębów.
Zęby sztuczne.
przyjmuję w godzinach 10—3 pp. i 4—8 wieczór.
ul. Siemkiewicza nr. 2. Tel. f. 6-77.

Popierajcie L. O. P. P.

„MODERN” DZIŚ
od 11—3 pop. **Ceny od 50 gr.**
TOM MIX — Tajemnica Wulkanu
Skok z aeroplanu. Napad na pocztę. Walka szeryfa z bandytami.
NAD PROGRAM
Karkołomne Przygody Kajtusia
Komedia w 2-ach aktach.

Kradzież z włamaniem w Urzędzie poczt.-telegraficzn.

W nocy z dnia 12 na 13 b.m. do Urzędu pocztowo-telegraficznego w Bransku pow. białostockiego po włamaniu okna wtargnęli nieznani narażeni złoczyńcy, którzy zabrali kasę z zegarami, z zawartością 1535 zł. 62 gr., teczkę skózaną, zawierającą arkusze zna-

czków pocztowych na sumę 1640 zł., obligację pożyczki premijowej (seria 3410 Nr. 40) na sumę 100 zł. dwa listy wartościowe zawierające 308 guldenów i stempel pocztowy. Sposób dokonania kradzieży wskazuje, że dokonali ją rądowni włamywacze.

Komunikat.

Konkurs artystyczny na obraz główki kobiecej

ogłasza za pośrednictwem Zachęty Tow. „Elida”

Za pośrednictwem Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie ogłasza Towarzystwo „Elida” konkurs na obraz pięknej główki kobiecej z zagrodami na sumę zł. 12 000 (I nagroda—6 000 zł., II nagroda—4 000 zł. i III nagroda—2 000 zł.)

Warunki konkursu: wykonanie obrazu barwnie, dowolna technika; wymiar obrazu dowolny; pożądana naturalna wielkość głowy; przed nagrodzone stają się własnością inicjatorów konkursu, lecz bez prawa reprodukcji; obrazy nie mogą być podpisane, lecz powinny być opatrzone godłem, które winno być umieszczone również na zapieczętowanej kopercie, zawierającej imię, nazwisko i adres autora; termin dostarczenia obrazów do T-wa Zachęty Sztuk Pięknych (Warszawa, pl. Małachowski go 3) — 1 grudnia r. b.

Skład Sądu Konkursowego, do

krórego zaproszeni są najwybitniejsi artyści polscy z Warszawy, Krakowa, Lwowa, Poznania i Wilna, będzie ogłoszony później.

Dr. Neumark
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.
Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp.
Białystok, ulica Kilińskiego Nr. 11
Tel. 6-06. (ul. N. miecka)

Dr. M. Kacnelson
choroby weneryczne-skoórne
Przyjmuje od godziny 9-ej do 1-ej i od 4-ej do 7-ej
Białystok, Kilińskiego Nr. 8. tel. 9-61

Dr. L. Kryński
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Leczenie, przesiewanie i zdjęcia
proroniemiami RONTGENA
Przyjmuje od godz. 5-11-7 Kobiół pod-8
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 25, tel. 3-67.

Czyżby terror strajkowy?

Dnia 13. bm. w nocy w Dojlidach Fabrycznych niewykryta sprawa rzucił granat ręczny okok posesji Nr. 18. należącej do Aleksandra Parfianluka właściciela piekarni.

Rzucenie granatu łączy się prawdopodobnie ze sprawą terroru

strajkowego robotników plekarskich, ponieważ Parfianluk zatrudnia mimo strajku kilku pracowników plekarskich.

Od wybuchu granatu wyleciały szyby w oknach piekarni i została uszkodzona częściowo ściana budynku. Wypadków z ludźmi nie było.

Ucieczka groźnego bandyty z pociągu między Skidlem a Żytomią.

We wtorek nad ranem pomiędzy stacjami Skidel — Żytomla zbiegł z pociągu groźny bandyta Jerzy Łomuć, wleżło na sad z Nowogrodka do Grodna. Około godz. 5 nad ranem Łomuć skorzystał z chwilowej nieuwagi eskortującego go policjanta Gonsika Mariana, zsunął z rąk kajdany i uderzył niemi policjanta tak silnie, że ugnęł go i rzucając się do u-

cieczki wyskoczył z jadącego pociągu i zbiegł. Pościg nie dał rezultatu.

Łomuć gwałcił w woln czasie na terenie powiatu nieświeskiego i za cały szereg rabunków został aresztowany na 15 lat ciężkiego więzienia. Ostatnio wykryto jego sprawki na terenie powiatu grodzieńskiego i wleżono go na rozprawę sądową.

„Apollo” Dziś wielka sensacja. Początek 5³⁰, wieczór.
Superfilm wytwórni „Paramount” w Ameryce.
Monument. dramat egzotyczny. Epopea bohaterstwa i miłości

Beau Sabrer SYNOWIE PUSTYNI

Pełna napięcia frapująca akcja rozgrywa się na tle bezbrzeżnych piaszczyn pustyni w szeregach W. rolnych głównych: słynnej armii cudzoziemskiej.

Cary Courer, Evelyn Brent, Noah Berry, William Powell

Orientalny pr. epych. 1000-letnie Arabów. Piękne krajobrazy wschodnie. Krwawe walki z francuzami

O godzinie 11³⁰, 1, 2³⁰ popołud. P. cenach 75 gr. **Włodz. Gajdarow, i LILI DAMITA Kobieta na torturach**
w wzruszającym dramacie pt.

Ogłoszenie przetargowe.

Dyrekcja Robót Publicznych w Białymstoku ogłasza niniejszym przetarg publiczny na rozbudowę gmachu Sądu Okręgowego w Łomży.

Rob. ty winny być wszczęte zaraz po rozprawie przetargowej i wykonania nie później niż do końca października 1929 r. Oferty z dołączeniem pokwitowania i Kasy S. arbowej na złote i tytułem depozytu do dyspozycji Dyrekcji Rob. Publ. w Białymstoku wadium w wysokości 6000 zł. należy wnieść nie później niż do godziny 11 ej d. 12 października 1928 r. do Dyrekcji Rob. Publ. Oddział Budowlany w Białymstoku w zapieczętowanych kopertach zaopatrzonej napisem: „Oferta na rozbudowę gmachu Sądu Okręgowego w Łomży”. Publiczne otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 12 ej.

Dyrekcja Rob. Publ. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz ewentualnego przetargu dodatkowego ustnego. Kosztorysy bez cen (ślepe) otrzymać można w Dy. Rob. Publ. po uprzednim podpisaniu ogólnych warunków budowy za opłatą 10 zł.

Oferenci są związani swymi ofertami do d. 12 listopada 1928 roku Białystok, dn. 4 X 28 r. Dyrekcja Robót Publicznych

Teatr Miejski w Grodnie
w sali teatru „PALACE”
W poniedziałek 15 i środę 17 b. m.
GOLEM
We Wtorek 16 b. m.
Matka Szwarcenkopf
Gabryeli Z. oolskiej
Reżyserja Andrzeja Marka
Początek o godz. 8 min. 30 wiecz.

Lekarz-Dentysta
Marja GRONDOWSKA
Choroby zębów i jamy ustnej.
Zęby sztuczne.
Przyjmuje w godz. 10—2 pp. i 4—7 w.
SIEMKIEWICZA Nr. 34
(nad apteką p. Kurkiewicza)
Tel. nr. 5-32

Lekarz-dentysta
Leon Kopełman
Choroby zębów i jamy ustnej
Sztuczne zęby
Przyjmuje od godz. 3 do 8 pp.
i niedzielę od 10 do 2 pp.
Białystok ul. Lipowa 17. Tel. 11 52

Izaak Josef
LEKARZ-DENTYSTA
Choroby zębów i jamy ustnej
Sztuczne zęby
POWRÓCIŁ WZNOWIE PRZYJACIA CHOR.
od 10 do 12 i od 4 do 8 w.
ul. Warszawska 26 7, telefon 41

Ogłoszenia drobne
50 zł. nagrody
za odprowadzenie psa wyzłacentkowanego w brązowej laty, psyk kosmaty obraża zółta Zginął 11 bm. Siedzia W. Daniel-wicz, Wojskowa 4 m 3 15-2

Mało używana karetkka 50sowa „Chrysler” do sprzedania. Informacje iaskawie u dzi la Apteka P. Moskalewskieleo

Konkurencja
Przyjmuję obstarunki na ubrania damskie po cenach najniższych Stoleczna Nr. 19 1526

Czytajcie „Dziennik Białost.”

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczaniem do domu — 71 5, zamiejscowa wraz z przesyłką — 21, 5 gr. 50, — zagraniczna 21. 9.
CENY ODCISKÓW: za wyraz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 1 stronie — 70 groszy, zwyczajna na 1 stronie szpalty redakc. — 25 groszy, drobna za wyraz 20 groszy. Układ ogłoszeń i druk ogłoszeń w drukarni Administracji nie odpowiadają. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie

Zona na wisiarka



Zd. na płytach „ALFA”
Mimo późnej jeseni i dotkliwego zimna nie rezygnuje z przyjemności codziennych spacerów po Wile.

PRÓBA SKWITOWANIA PRASY FRAZESAMI

przez organizatorów wystawy krajowej w Poznaniu
Jeszcze czas na rewizję niefortunnej decyzji

Rok 1929 będzie rokiem powszechnej Wystawy krajowej.

Wystawa ta, urządzona w Poznaniu, będzie również próbą pierwszego bilansu kulturalnego z dzieściolecia naszej niepodległości.

W obrazie całokształtu kultury nie może zabraknąć oczywiście prasy, jako jednej z najistotniejszych sił, kształtujących wielkie nowoczesne społeczeństwa.

Czy jednak organizatorzy Wystawy zdają sobie sprawę ze stanowiska, jakie prasa zająć winna wśród innych eksponatów na terenie owej wielkiej rewii wszechpolskiej? Czy zdają sobie sprawę z konieczności najściślejszego współdziałania z organami prasy? Czy rozumieją doniosłość usług, jakie cała prasa polska oddawać może i oddawać będzie powszechnej Wystawie krajowej?

Sadząc z zakresu celów, jakie dyrekcja wyznacza Wystawie prasy na powszechnej Wystawie krajowej, wnosilibyśmy, że pytania powyższe spotkały się z odpowiedzią najzupełniej twierdzącą: czegoż bo nie przewidują, czegoż nie oczekują od wydawców prasy gospodarze poznający?

Wystawa — obiecują sobie organizatorzy — powinna objąć losy i znaczenie prasy polskiej w czasie zaborów, jak również w odrodzonym państwie polskim, — praso polską zagranicą, na emigracji oraz prasę obcą w Polsce.

Niedosłownie na tem. Wystawa — w zamierze dyrektorów — ma uprzystępnąć szerokiej publiczności

poznanie organizacji nowoczesnego wydawnictwa w jego szczegółach: nakładzie, redakcji, kolportażu i rozsprzedaży. Ma ona w przekroju plastycznym ukazać ów cud ekonomicznego podziału pracy i techniki mechanicznej, jakim jest każdy numer wielkiego dziennika, niosący co rano i co wieczór wieści i odgłosy życia z całej powierzchni globu.

Szeroko, jak widzimy, zakreślił gospodarze poznający cele i zadania, jakim odpowiedzieć ma Wystawa prasy.

Niestety, szerokość ta jest tylko szerokością zarysowanych celów! Nie odpowiada jej bynajmniej szerokość środków, jakimi zamierzają organizatorzy Wystawy powszechnej wyposażyć dział, specjalnie poświęcony prasie.

Z konferencji, odbytej niedawno w Poznaniu w sprawie udziału prasy polskiej w powszechnej Wystawie krajowej, okazuje się, że dla prasy polskiej

nie przeznaczono miejsca

w żadnym z pawilonów, przygotowanych dla eksponatów instytucyj i organizacji o charakterze publicznym, że przeto udział prasy polskiej w Wystawie uzależniono od wybudowania kosztownego własnym prasy specjalnego pawilonu.

Wiedząc jak? Z jednej strony deklaracje o „społeczno-kulturalnej doniosłości” prasy, a z drugiej — ospała dla niej obojętność?

Z jednej strony grzmiące wiwaty ku czci dzienników — „owych najczulszych instrumentów umysłu wego obywatela ludzi między sobą” — a z drugiej

chęć zepchnięcia prasy do roli kopciuszka, a raczej do roli intruza, którego o tyle przyjmie się na Wystawę ogólną, o ile własnym wyekwipuje się kosztom?

Gdzież tu konsekwencja? Być może, znajdzie się w Polsce kilka zasobniejszych wydawnictw, któreby stać było na koszt własnego pawilonu: ale gdzież miejsce i przytułek znalazłoby wydawnictwa uboższe, a niemniej dla całokształtu „kultury” znamienne? Gdzież ulokowałyby się ekspozycje retrospektywne, będące nie tyle produktem zyskowego przemysłu ile cenna pamiątka, a nieraz i ukończona dawnymi czasów relikwia?

Dzieje prasy polskiej — pod rządami zaborców — były częstokroć dziejami ofiar bezinteresownych, walk beznadziejnych i najszczytniejszych poświęceń.

Bywały placówki prasy, na których pracując, ryzykowało się wolność i życie. Padły z posterunków prasy słowa i hasła, za które płacono latami wygnania...

Czy i ci wygnañcy — a wielokroć i męczennicy słowa, pisanego krwią w boju o niepodległość — mają zbierać dzisiaj swe kości, na szlakach sybirskich rozsypane i „własnym kosztem” wznosić na terenie Wystawy pawilony, aby dać świadectwo, że ani na chwilę wierzycie nie przestali, w nieśmiertelność Polski i w potęgę szczerego słowa polskiego?

Nie wątpimy, że dyrekcja powszechnej Wystawy krajowej **zdoła się na rewizję**

swej decyzji dotychczasowej: wszak decyzja owa — w skutkach nieuniknionych — byłaby równoznaczna z usunięciem prasy od udziału w Wystawie.

A czyż podobna wyobrazić sobie powszechną Wystawę krajową bez Wystawy Prasy?

Skrzypki smakujące



Cudowny 15 minutowy pobyt w tej skrzynce zapewne a podobno linie „efeb”. Tak mów. prawni mniemają znana artystyka paryska — Mac Aithea.

Brawura motocyklistów



Na stadionie koło Crystal-Palace w Londynie, gdzie odbywa się wystawa samochodowo-motocyklowa, zorganizowano dla gimnastyki motocyklowej. Oto mroziące kręgi w ówczesnych pokłach na pedzającym motocyklu.

Nowe przepisy o żegludze powietrznej z dbałości

o zdrowie pilotów i bezpieczeństwo pasażerów

Min. komunikacji przystąpiło do opracowania przepisów wykonawczych do ustawy lotniczej z roku 1928. Nowe przepisy określają sprawę kontroli żegludgi powietrznej. Piloti będą poddawani badaniom lekarskim co pół roku. Specjalne komisje powołane zostaną dla kontroli technicznej samolotów, używanych w komunikacji powietrznej. Określone zostaną również zasady sanitarne obowiązujące dla samolotów pasażerskich i sprawa odpowiedzialności towarzystw lotniczych za katastrofy. Odszkodowania w razie wypadku śmierci lub skażenia pasażerów wyniosić będą do 20 tysięcy złotych.

Żona NA RATY

W Damaszku istnieje dotychczas zwyczaj kupowania żon.

Ze względu na wzrastającą drożyznę wszystkich artykułów pierwszej potrzeby, zdecydowano, że należy młodym ludziom z Damaszku ułatwić małżeństwo przez oddawanie żon na raty możliwie najdogodniejsz.

Niewiadomo tylko jak przedstawiać będzie się ta sprawa, gdy mężowie wkrótce po ślubie uprzykrzy się żona i zechce oddać ją rodzicom, nie zapłaciwszy należnych rat.

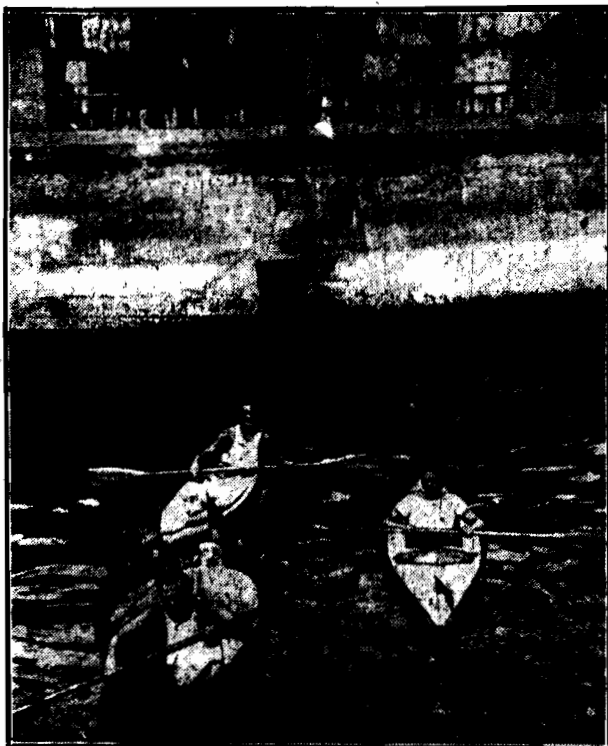
Przykro byłoby również płacić raty za żonę, która np. uciekła z innym.

Na wizytę



Salon z czarnego musliu jedwabnego zdobiony w koronki

Wyprawa w balji



Przytulek niemiecki Paddler przedsięwziął „śmiałą” podróż w balji porzez jezioro Badańskie i po 8 i pół godz. dobił do przeciwnego brzoju.

Pod wpływem fatalnej siły księżyca

Śmiertelny strzał w śnie lunatycznym

Osobliwa afera kryminalna, interesująca wielce dla lekarza-psychologa rozpatrywana jest obecnie przez władze sądowe w Ameryce.

Oskarżony mechanik Chester Couzlu zabił swoją żonę, gdy był pogrążony w śnie lunatycznym.

Couzlu cierpi na lunatyzm od wlelu lat, a w ciągu ostatnich miesięcy wypadki nocnych wędrówek w śnie lunatycznym powtarzały się coraz częściej.

Z zamkniętymi oczyma lunatyk wstawał z łóżka, udawał się zwykle na balkon, gdzie odbywał karłowaty spacer po żelaznej barierze.

Rodzina z przerażeniem śledziła te wędrówki lunatyka, zachowując zupełne milczenie, aby nie zbudzić śpiącego, dla którego nagle przebudzenie mogło zakończyć się śmiertelnym upadkiem.

Potem Couzlu powracał do mieszkania, a gdy się ocknał, nie przypominał sobie nic z tego, co robił w śnie lunatycznym.

Niedawno w domu, w którym mieszkali państwo Couzlu dokonano włamania.

Mechanik uważał tedy za stosowne kupić rewolwer, aby na wypadek napadu móc obronić się przed rabusiami.

I ta właśnie przezorność stała się przyczyną wstrząsającej tragedii rodzinnej.

Couzlu pewnej nocy uległ znowu atakowi lunatyzmu.

Stapając w kierunku balkonu, skąd przesławał się przez szyby do

Szał koronkowy



nie jest wprawdzie dokładnem, ale reżimem wdzięku odzianiem piękności.

Młoda mężatka owdowiała w noc weselną...

We wsi Miljak koło Zemlina bogaty syn gospodarski Borivoj Milivojevic obchodził swoje gody weselne, na które zaproszono mnóstwo gości z całej okolicy.

O północy goście opuścili dom nowożeńców, a pan młody wraz z dwoma drużbami odprowadzał ich.

W drodze powrotnej natknęli się na kilku Cyganów, z którymi wszczęli kłótnię. Ponieważ obie strony znajdowały się w stanie silnego podrochocenia, przyszło wkrótce do bójki, w ciągu której błysnęły noże.

Borivoj Milivojevic, ugodzony kilkakrotnie nożem w głowę, padł na miejscu trupem.

I oto w chwili, gdy nieszczerza panna młoda w otoczeniu druzek śpiewała tradycyjną pieśń, oczekując na obłubieńca, nadeszła wieść żałobna, która jak grom poraziła wszystkich.

Młoda mężatka po kilkunastu godzinach małżeństwa już owdowiała.

9 MIESIĘCY WŁOSKIEGO WIĘZIENIA za obrazę Mussoliniego przez cudzoziemca

Sad w Ivrea skazał Szwajcara, który przy przekroczeniu granicy wdał się w kłótnię z żołnierzami pogranicznymi włoskimi i wyraził się do nich z pogardą o włoskim premierze, na 9 miesięcy więzienia i 1000 lirów grzywny, pomimo to, że ów Szwajcar tłumaczył się stanem zupełnego pijactwa, w jakim podówczas się znajdował.

Najpiękniejszy bramkarz świata



Nancy Carroll jest tak uroczą, w roli bramkarza footballowego, że żaden z przeciwników nie ma serca atakować bronionego przez nią posterunku.

Do Społeczeństwa Polskiego!

Podczas manewrów armii niemieckiej wzdłuż granicy polskiej na Śląsku Opolskim, prezydent Rzeszy niemieckiej feldmarszałek Hindenburg wygłosił przemówienie, w którym otwarcie podkreśla dążność Niemiec do zmiany Traktatu Wersalskiego, a zwłaszcza zmiany granicy niemiecko-polskiej, wbrew istniejącym ukladom międzynarodowym i ostatnio podpisanemu paktowi Kelloga.

Przemówienie feldmarszałka Hindenburga zawiera zapowiedź zmiany „polityki Locarneńskiej” ze strony Niemiec i wyraźną groźbę wojenną, skierowaną przeciw wszystkiemu przeciw Polsce.

Przemówienie feldmarszałka Hindenburga, odzwierciedlające faktyczny stan rzeczy w Rzeszy Niemieckiej, czego dowodem są zbrojenia Niemiec — powinno skłonić społeczeństwo polskie do energicznej akcji protestacyjnej, przeciw usiłowaniu naruszenia pokoju. Protest społeczeństwa wzmocni ten samą interwencją dyplomatyczną Rządu Polskiego na terenie światowym i wykaże, że społeczeństwo nasze nie przejdzie do porządku dziennego nad prowokacyjnymi próbami zamknięcia pokoju.

W tym celu odbędzie się dziś w niedzielę o godz. 1 w południe w teatrze „Palace”

wiecz protestacyjny,

przeciw próbie naruszenia granic Państwa Polskiego. Przemawiać będą pp.: Galasiewicz, Młyński, Kalina, Echeński i Ślusarczyk.

Obywatele! Wszyscy masowo na wiec, który wykaże naszą zdecydowaną postawę oraz wyrazi protest.

Popieranie wytwórczości krajowej

Z Inicjatywy Obwodu Północnego Związku Obrony Kresów Zachodnich w Białymstoku, odbyło się w dniu 12.X b. r. w sali Rady Miejskiej w Białymstoku zebranie przedstawicieli organizacji społecznych, przemysłowych, handlowych, oraz szerokich rzesz społeczeństwa — poświęcone zagadnieniu popierania wytwórczości krajowej.

Po referatach p. Galasiewicza i ożywionej dyskusji, w której zabierali głos pp. Dr. Wittek, poseł Kosiba, Kerwat, inż. Głogowski, i inni — przyjęto rezolucję następującej treści:

„Zebranie obywatelskie w dniu 12 października 1928 roku w sali Rady Miejskiej w Białymstoku wita Inicjatywę Prezydium Obwodu Północnego Związku Obrony Kresów Zachodnich stwierdza, że popieranie rodzimej wytwórczości jest obowiązkiem każdego świadomego swych praw i obywateli Obywatela Państwa Polskiego. Zebranie postanawia podjąć wspólną akcję, mającą na celu uświadomienie szerokich warstw ludności o konieczności zaspokajania potrzeb rynku wewnętrznego przedmiotami krajowej produkcji.”

W tym celu zebranie wybrało „Komitet Obywatelski dla popierania wytwórczości krajowej” w

następującym składzie:

Komitet ścisły: Prezes C. Galasiewicz, wiceprezesi: inż. Kazimierz Rieger, Dr. Zofia Witkowska, inż. Markus, sekretarz prof. F. Echeński, zast. E. Kardjak, skarbnik Leon Polak, zast. Władysław Jatkowski i prezesi poszczególnych sekcji.

Sekcja organizacji Kół i pokazów towarów krajowych przewodniczący: inspektor szkolny Jurecki, zast. Ledochowski, Sekretarz Ślusarczyk.



Otwarcie kursów języka Esperanto dla nauczycieli szkół powszechnych

Dnia 12 bm. w lokalu Esperanckiego Towarzystwa im. Zamenhafa odbyła się uroczystość zamknięcia dotychczasowych kursów i otwarcie kursu dla nauczycieli szkół powszechnych.

Uroczystość zajął prezes T-wa J. Szapiro, który powitał obecnych na sali przedstawicieli władz szkolnych inspektora szkolnego p. Jureckiego, podkreślając fakt zainteresowania się władz szkolnych sprawą języka międzynarodowego Esperanto.

Zwracając się do absolwentów dotychczasowych kursów w języku esperanckim p. Szapiro wywodził ich do dalszej pracy dla sprawy esperanckiej.

Absolwentka kursów p. Porozowska zadeklarowała po esperancku wiersz „Al la fratoj”, a p. Zadworzanka wiersz d-ra Zamenhafa „Modlitwa pod zielonym sztandarem” w przekładzie polskim Leo Belmonta.

Inspektor Szkolny p. Jurecki, dziękując za powitanie, podkreślił wielkie znaczenie kulturalne języka międzynarodowego Esperanto i skreślił historię postępu Esperanta w sferach pedagogicznych całego świata.

Po rozdaniu świadectw i zdemonstrowaniu płyt gramofonowych

w języku esperanckim p. Antoni Jaworski wygłosił próbny wykład o gramatyce i budowie Esperanta.

Po zakończeniu oficjalnej części uczniowie ostatniego kursu wręczyli swemu nauczycielowi p. Doroszczykowi oprawny egzemplarz Biblii

Z wystawy obrazów art. malarza Cz. Sadowskiego

Przed niespełna dwoma tygodniami w pawilonie w ogrodzie miejskim: wywiesił swe prace białostoczanin artysta malarz p. Czesław Sadowski.

Na wystawie będącej owocem kilkuletniej pracy, p. Sadowski słożył wystarczające dowody, uzdolnienia w kierunku wybitnie portretowym artysta próbuje siłę w „martwej naturze”, którą ujmując w sposób więcej dekoracyjny niż naturalistyczny i w pejzażu, dochodząc w niektórych obrazach do wyników zupełnie zadawalających np. w widoku na dachy miasta przy zachodzącym słońcu.

Prace cechuje naogół szczerzy rozmach, chęć wypowiedzenia się jednym pociągnięciem pędzla, czy też cłowka całej skali uczuć

w przekładzie esperanckim, a prezes p. Szapiro ofiarował mu w imieniu T-wa egzemplarz „Fundamento d-ra Zamenhafa”.

Przed rozpoczęciem się esperanckiej bódplewali hymn esperancki „La Espero”.

I wrażeń. Tu i ówdzie cel swój osiąga, zwłaszcza w portretach krędkowych.

Mam wrażenie, że p. Sadowski nie poprzestanie na sukcesach osiągniętych obecną wystawą, lecz intensywną pracę będzie starał się pogłębić swą wiedzę o sztuce, dając nam na następnej wystawie pełnej jej realizację, a swemu duchowemu kierownikowi, nestorowi malarzy polskich Józefowi Rapackiemu szczerze zadołowanie.

R. M.

120 posad na policjantów.

W policji państw. woj. białostockiego wakuje 120 posad na stanowiska posterunkowych. Zgłaszający się kandydaci winni połączyć następujące warunki: 1) obywatelstwo polskie, 2) nieskazitelna przeszłość, 3) wiek 21—25, 4) odpowiednia uzdolnienie fizyczne i umysłowe, 5) zdolność do działań prawnych, 6) biegła znajomość języka polskiego w słowie i piśmie i 7) wykształcenie ogólne w zakresie co najmniej 4 klas szkoły powszechnej.

Oświata dla dzieci robotniczych.

Państwowa fabryka wyrobów tytoniowych w Białymstoku w najbliższym czasie zamierza uruchomić przedszkole dla dzieci pracowników, zatrudnionych w tej fabryce. Prace przygotowawcze w toku.

Przy cierpieniach serca i zwapnieniu naczyni, skłonności do udaru i ataków apoplektycznych, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” zapewnia łagodne wypróżnienie bez nadwrażenia się. Naukowe spostrzeżenia kliniczne przy chorobach naczyni krwionośnych dowiodły, że osobom w starszym wieku woda gorzka „Franciszka-Józefa” oddaje nieocenione usługi.

Krew na weselu

Podczas rabawy weselnej u Aleksandra Jankowskiego we wsi Miłkiszewicz, pow. wolkowskiego jeden z biesiadników niejaki Jakowski wskutek niedostrożnego obchodzenia się z bronią, spowodował wystrzał z rewolweru, zadając ciężkie uszkodzenie ciała uczestnikowi zabawy Pawłowi Leonickiemu. Wymienionego umieszczono w szpitalu.

„Golem” w Białymstoku

Przyjazd do Białegostoku artystów teatru miejskiego w Grodnie stał się wydarzeniem dnia i obecnie o nim nie mówią się nie mówili, tylko o „Golemie”.

Jedną z wielu legend żydowskich, dziwną i tajemniczą poczętą w murach praskiego ghetta, zawiera w „Palace”.

Jak złu zaradzić!

Latem, na wsi, odprychając od trudów całorocznych, od piąty zawodowej lub też obywatelskiej życia towarzyskiego, kołatając się po świecie, tyle myśli i wysiłków staraniom o swój zewnętrzny wygląd. To też niejedna kobieta, po powrocie z wyjazdów z przesiadaniem ogląda się w lustrze i głowi się nad tem, jakby to przywrócić do normalnego stanu, cokolwiek przetyła i zaokrągloną od bezczynności i bezładu letniego figurę.

Niepokoń to wcale uzasadniony, bo zdrowa i praktyczna młoda dziewczyna w dalszym ciągu wymaga od kobiety smukłości i gracji.

Gorączkowe poszukiwanie najsilniejszej metody odłuszczenia nie zawsze daje dobre rezultaty, a często nawet, przez zbyt intensywne stosowanie diety i gimnastyki daje wyniki szkodliwe dla zdrowia.

Należy więc pamiętać o tem, że prawdziwie celową kuracją odłuszczenia jest stosowanie kąpiei pieniących „Peng”, które dzięki zawartemu w nich kwasowi węglowemu pobudzają działanie naskórka i gruczołów tłuszczowych — i w najprostszy i najszybszy sposób przyczyniają się do zmniejszenia wagi ciała.

10—12 kąpiei „Peng” — da tak fenomenalny rezultat, że każda kobieta z pewnością się do tej metody przekona.

Nia należy się więc martwić — a użyć pańskiego wypróbowanego środka, kąpiei „Peng”, a skutek niezawodny, nie kaze na siebie długo czekać.

Konferencja w D.O.K. Grodno.

Dziś, odbędzie się w D.O.K. III, Grodno konferencja z udziałem przedstawicieli stowarzyszeń Wychowania Fizycznego i Przygotowania Wojskowego poświęconą kwestii form pracy i zasad współdziałania z wojskiem w tej dziedzinie. Z ramienia miejscowych organizacji wyjeżdżają delegaci.

Bilety honorowe nieważne.

Dyrekcja autobusów „Samochód” podaje do wiadomości, że wydane dotychczas bilety honorowe policji mundurowej tracą z dniem dzisiejszym swoją ważność

Rabunek 5 złotych

W odległości 2 km. od wsi Aleksandrowi, pow. suwalskiego, napadło 6 opryszków na Pietunowa i zrabowali 5 zł., poczem zbiegli.

Odnaleziona matka

W tych dniach podaliśmy wzmiankę, że w zakręty kościoła farnego znaleziono podrzucone dziecko. Policji udało się odszukać matkę podrzuciciela — jest nią 18-letnia Eugenja Olchowikówna.

Sprawa przy drzwiach zamkniętych

Pisałmy w swoim czasie o zbrodni gwałcenia... 74 letniej, kielki i olemińskiej staruszki Pauliny Michałowskiej, panny, przez 19-letniego Piotra Kozłowskiego.

Fakt miał miejsce dn. 29 kwietnia br. w lesie w pobliżu Czar. Wsi.

Jeśli kochasz — kochaj wiecznie, bo zdradzać to niebezpiecznie.

Dopóki miłość trwa — wszystko jest jak najlepiej, wiele czułych słów, przysięga dożgonnej miłości itd. Lecz, gdy miłość przechodzi, najeźdźca odwraca się od swej kochanki, porzuca ją na pastwę losu, zapomina i wypiera się wszystkiego.

Tak też postąpił i Wiktor Stalony, m. wsi Dobryńsko-Kościełne ze swą kochanką Ludwiką Mrozówną.

Będąc pozwany przed Sąd o alimenty, złożył w Sądzie Okręgowym przysięgę, że nie jest ojcem dziecka Mrozówny i stosunków miłosnych z nią nie utrzymywał. Ponieważ okazało się, że przysięga świadomie fałszywie — znalazł

się na ławie oskarżonych.

Dnia 12 bm. Sąd Okręgowy po rozpoznaniu sprawy Wiktora Stalonego osk. z art. 160 K. K. skazał go na 6, a po zastosowaniu Ust. Amnest. na 3 miesiące więzienia i nakazał zaarrestowanie go do czasu złożenia kaucji w sumie 300 zł.

Rejestracja samochodów.

Wszyscy, którzy otrzymali z Województwa zezwolenia na posiadanie samochodów winni zgłosić je do rejestracji w Starostwie. Ostateczny termin upływa z końcem b. m.

Baczność rezerwiści!

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. III generał brygady, inż. Litwinowicz, w myśl rozkazu Pana Ministra Spraw Wojskowych, powołał do zebrań kontrolnych w okresie od 15 października do 15 grudnia rb. rezerwistów szeregowych pospolitego ruszenia (kat. A, C i D, dawna C—1 i C—2) urodzonych w latach 1900, 1903 i 1888.

Nieależnie od wymienionych winni stawić się szeregowi rezerwy kat. A i C (dawne C—1) urodzeni w latach 1890, 1891, 1892, 1893, 1894, 1895, 1896, 1897, 1898, 1899 i 1901, którzy zobowiązani byli do zebrań kontrolnych w latach ubiegłych, lecz z jakichkolwiek powodów nie stawili się.

Również podoficerowie rezerwy (kat. A) urodzeni w r. 1890, 1891 i 1894, którzy w latach ubiegłych ćwiczeń wojskowych nie odbyli, chociaż zebrań kontrolnych odbyli oraz podoficerowie i szeregowi rezerwy (kat. A) urodzeni w r. 1895, 1896, 1897, 1898 i 1899,

którzy w latach ubiegłych ćwiczeń wojskowych nie odbyli, mimo że zebrań kontrolnych odbyli.

Powołani do zebrań kontrolnych winni zgłosić się z książeczkami wojskowymi, kartami mob i wszystkimi innymi dokumentami wojskowymi jakie posiadają.

Komisja kontrolna urzęduje pod przewodnictwem mjr. Harloffa z PKU. Białystok.

Dla gmin: Wys. Mazowiec, Kłukowo, Szepietowo, Dmochy-Gilinki oraz miasta Wys. Mazowiec, komisja urzęduje Wys. Mazowiec, w lokalu Magistratu od 15.X do 19.X.

Miasto Sokóły i gm. Sokóły i Piszczaty — w m. Sokóły w lokalu urzędu gminy od 22.X do 23.X. Miasto Tykocin i gmina Stelmachowo w dniu 25.X. Tykocin, w lokalu Domu Ludowego. Miasto Łapy i gm. Poświętne i Kowalewiczyszczyna od 27.X do 29.X Łapy w lokalu Stołówki Kolejowej.

Plan stawienia w innych powiatkach w krótkim czasie podamy.

2

SWIATODZIEŃ W JEDNEJ ZARÓWCE

Do zastosowania w przedpokojach, syplalniach, szpitalach itp.

Do nabycia we wszystkich składach elektrotechnicznych.

ZARÓWKA DUO-OSZCZĘDNOŚCIOWA PHILIPSA

s.†p.

STANISŁAW FILIPSKI

Główny Buchalter Białostockiego Tow. Elektryczności

zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w dn. 12.X.1928 r. W zmarłym tracimy nieodżałowanego towarzysza pracy i kolegę, o którym wdzięczną pamięć zachowamy zawsze.

Pracownicy Elektrowni Białostockiej.